
Dobry czas na dom

Analitycy twierdzą, że decyzja o budowie domu w tym roku może okazać się strzałem w dziesiątkę. Powód? Większość materiałów budowlanych potaniała, a wykonawcy przestali już tak kategorycznie dyktować warunki.

Strona 3

07-10-2008, Polska Głos Wielkopolski Rynek Nieruch

Zaczynamy szeregowce

Inwestycje Znowu nastał dobry czas na budowę domu jednorodzinnego



Projekt domów szeregowych, budowanych na tczewskim osiedlu Suchostrzygi

Aleksandra Chomiczka

Prawdziwy boom w budownictwie jednorodzinnym zaczął się w ubiegłym roku, chociaż hasło "dom w cenie mieszkania" pojawiło się już na początku cenowej galopady na rynku mieszkaniowym, w 2006 r. To wtedy wielu mieszkańców dużych miast doszło do wniosku, że dom jest tańszą alternatywą dla zakupu mieszkania i ruszyło kupować działki. Kiedy jednak zaczęli (po uzyskaniu zezwoleń i przygotowaniu terenu) właściwie budowanie – większość z nich trafiła pod gilotynę gwałtownie rosnących w pierwszej połowie ubiegłego roku cen wszystkich materiałów budowlanych. I czy powodem była tylko lekka, sprzyjająca budowaniu zima 2006/2007 (a takim usprawiedliwieniem posługiwali się producenci) czy za-

to właśnie ci inwestorzy zapłacili – w przenośni, ale i w rzeczywistości – najwyższą cenę.

Analitycy twierdzą natomiast, że decyzja o budowie domu w tym roku może okazać się strzałem w dziesiątkę, bo – jak dotąd – taniała większość materiałów budowlanych. Potaniały m.in.: wyroby stalowe, drewno i materiały drewnopochodne, gazobeton, materiały dociepleniowe, pokrycia i folie dachowe, rynny, sylikaty, chemia budowlana, a także cement i wapno, instalacje grzewcze i kanalizacyjne oraz farby, lakiery i tapety. Nie bez znaczenia dla bezpieczeństwa (również finansowego) inwestycji jest kolejny fakt: ekipy wykonawcze przestały dyktować warunki, a nawet stały się skłonne do negocjacji cenowych. Bogdan Panhirszyński z zarządu Grupy PSB ocenia, że w sierpniu koszty budowy domu jednorodzinnego

były o 2-3 proc. mniejsze niż na początku roku. W porównaniu z analogicznym okresem 2007 roku – wskaźnik ten można nawet podwoić.

Decyduje przypadek

Czasami decyzja zależy od przypadku. Marek szukał działki. Okazało się, że w Tczewie wystawiono na przetarg działki pod budownictwo szeregowe. Odpowiadała mu lokalizacja, cena – zdecydował się. 10 działek nabyły różne osoby. Udało się uzgodnić wspólny projekt, nie udało – wspólnie zorganizować budowy. Przez najbliższe miesiące będziemy towarzyszyć tej inwestycji.